



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Środowiska (40.)
w dniu 3 stycznia 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2013 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Gospodarka wodna; Środowisko; Państwowa Agencja Atomistyki; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem, a także plany finansowe: Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Babiogórskiego Parku Narodowego, Białowieskiego Parku Narodowego, Biebrzańskiego Parku Narodowego, Bieszczadzkiego Parku Narodowego, Parku Narodowego Bory Tucholskie, Drawieńskiego Parku Narodowego, Gorczańskiego Parku Narodowego, Parku Narodowego Gór Stołowych, Kampinoskiego Parku Narodowego, Karkonoskiego Parku Narodowego, Magurskiego Parku Narodowego, Narwiańskiego Parku Narodowego, Ojcowskiego Parku Narodowego, Pienińskiego Parku Narodowego, Poleskiego Parku Narodowego, Roztoczańskiego Parku Narodowego, Słowińskiego Parku Narodowego, Świętokrzyskiego Parku Narodowego, Tatrzańskiego Parku Narodowego, Parku Narodowego „Ujście Warty”, Wielkopolskiego Parku Narodowego, Wigierskiego Parku Narodowego, Wolińskiego Parku Narodowego (druk senacki nr 274, druki sejmowe nr 755, 920 i 920-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Jadwiga Rotnicka)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Otwieram posiedzenie Komisji Środowiska.

Witam senatorów, którzy mają do wypełnienia ten miły obowiązek, czyli zaopiniowanie projekt budżetu w odpowiednich działach. Witam przedstawicieli Ministerstwa Środowiska: panią wiceminister Anetę Wilmańską – bardzo mi miło; panią Hannę Pawłowicz, dyrektor Departamentu Ekonomicznego; panią Iwonę Jastrzębską, zastępcę dyrektora Departamentu Ekonomicznego; panią Joannę Książek-Wieder, zastępcę dyrektora... Przepraszam, nie ma jej. Witam panią Ninę Dobrzyńską, dyrektor Departamentu Leśnictwa i Ochrony Przyrody; panią Annę Klisowską, zastępcę dyrektora Departamentu Leśnictwa i Ochrony Przyrody. Witam również generalnego dyrektora ochrony środowiska, pana Michała Kielsznę, pana Tomasza Kiellara, dyrektora generalnego w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, panią Irenę Marczak, główną księgową w GDOŚ. W zastępstwie... Czy jest pan Wiśniewski?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ach, jest. Przepraszam, nie widziałam. Witam prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, pana Janusza Wiśniewskiego; panią Małgorzatę Skuchę, prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; pana Jacka Gdańskiego, zastępcę prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; panią Dorotę Comberską, dyrektora Departamentu Planowania i Sprawozdawczości w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Witam także pana Janusza Włodarskiego, prezesa Państwowej Agencji Atomistyki; dyrektora generalnego w Państwowej Agencji Atomistyki, pana Roberta Czarneckiego oraz panią Bożenę Łopacką, dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Budżetowego w Polskiej Agencji Atomistyki.

Witam panią Annę Krzywicką, wicedyrektor Departamentu Środowiska w Najwyższej Izbie Kontroli oraz panią Agnieszkę Kołakowską, doradcę ekonomicznego Departamentu Środowiska w Najwyższej Izbie Kontroli. Jest z nami także pani Anna Perkowska, specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów; pani Małgorzatę Mrowiec, naczelnik wydziału w Departamencie Instytucji Płatniczej w Ministerstwie Finansów oraz panią Ewa Majewska z Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa... Dobrze przeczytałam?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Witam pana Krzysztofa Zarębę, prezesa Państwowej Izby Gospodarczej Ekorozwój; pana Wojciecha Skurkiewicza...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...senatora Rzeczypospolitej oraz pana Dariusza Ałłasa z Ministerstwa Finansów, dyrektora departamentu FS. Serdecznie wszystkich witam.

Lista zaproszonych gości była długa, a teraz przechodzimy, proszę państwa, do meritum. Zgodnie z zaproszeniem, jakie do państwa wysłano, przedmiotem naszego posiedzenia będzie rozpatrzenie ustawy budżetowej na 2013 r. w części 22 „Gospodarka Wodna”, części 41 „Środowisko”, części 68 „Państwowa Agencja Atomistyki”. Rozpatrzymy również, zgodnie z przedmiotowym zakresem działania komisji, załącznik nr 2 w części 83 „Rezerwy celowe”, załącznik nr 1 i nr 2 w części 85 „Budżety wojewodów” i wiele jeszcze załączników, które są wymienione w zaproszeniu, w tym w załącznik nr 14 i wszystkie plany finansowe Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wespół z planami finansowymi wszystkich parków narodowych.

Proszę państwa, żeby nie przedłużać, przejdziemy od razu do meritum. Proszę o przedstawienie założeń, a właściwie budżetu w części 22 „Gospodarka Wodna”. Kto z państwa...

Bardzo proszę, pani minister Wilmańska.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Dziękuję.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Materiał jest dosyć obszerny, zwrócę więc uwagę tylko na kilka kluczowych elementów, które zostały ujęte w części 22 „Gospodarka Wodna” w projekcie budżetu na 2013 r. Jeśli chodzi o tę część, to dziesięć jednostek budżetowych realizuje działania związane z gospodarką wodną, ochroną przeciwpowodziową, meteorologią, hydrologią i hydrogeologią. Dochody budżetowe w części 22 oszacowano mniej więcej na tym samym poziomie co w 2012 r., czyli na poziomie 40 milionów 600 tysięcy zł, co stanowi dokładnie 100,8% dochodów z ubiegłorocznego budżetu.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu państwa w części 22 „Gospodarka Wodna”, to są one zaplanowane na poziomie wynoszącym nieco ponad 368 milionów zł i stanowi to 111% wydatków planowanych w ustawie budżetowej

na 2012 r. W ramach wydatków budżetu państwa zaplanowane zostały środki na współfinansowanie projektów, które są finansowane z udziałem budżetu Unii Europejskiej. Stanowią one 1/3 tej kwoty, czyli nieco ponad 107, prawie 107,5 miliona zł.

Wydatki z budżetu środków europejskich na 2013 r. w części 22 zaplanowano w kwocie wynoszącej nieco ponad 227 milionów zł, co stanowi blisko 64% ustawy budżetowej na 2012 r. Pokrycie środków – jest to komentarz zarówno do części 22, jak i do części 41 „Środowisko”... Nie wszystkie środki na finansowanie mamy zarezerwowane w budżecie, część środków jest w rezerwie, ale wszystkie potrzeby, które szacowaliśmy, które wynikają z już realizowanych przedsięwzięć czy z działań planowanych do realizacji w 2013 r. mają swoje zapotrzebowanie w odpowiednich miejscach. I to, że środków jest mniej, nas nie martwi. Jestem przekonana, że tak jak co roku będziemy w stanie zrealizować wszystkie potrzeby związane z wydatkowaniem środków europejskich czy ze współfinansowaniem, jeśli takie wydatki będą ponoszone.

Łączne wydatki na realizację projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w 2013 r. zostały zaplanowane przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej i regionalne zarządy gospodarki wodnej w łącznej kwocie wynoszącej blisko 334 milionów 800 tysięcy zł. Gros tych środków, czyli ponad 320 milionów, są to środki związane z realizacją projektów w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, reszta zaś to środki związane z innymi programami takimi jak „Innowacyjna Gospodarka”, czy regionalne programy operacyjne, których mamy trzy – dla województw mazowieckiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego.

W ramach wydatków – tu odniosę się do układu zadaniowego – minister środowiska zaplanował w tej części realizację czterech zadań merytorycznych, w tym dwóch w funkcji 12 „Środowisko”, w której minister środowiska jest dysponentem wiodącym, oraz dwa zadania w funkcji 22, która jest związana z planowaniem strategicznym i obsługą administracyjną i techniczną. Wyodrębnione zostało również jedno z zadań priorytetowych, które jest związane z gospodarką zasobami wodnymi.

W ramach budżetu państwa na 2013 r. finansowane będą zadania w formie dotacji celowej, która jest przyznawana Państwowemu Instytutowi Geologicznemu oraz Instytutowi Meteorologii i Gospodarki Wodnej na utrzymanie służby hydrologiczno-meteorologicznej oraz państwowej służby do spraw bezpieczeństwa budowli piętrzących. Dotacje celowe na 2013 r. w części 22 zostały zaplanowane w łącznej wysokości 22 milionów 550 tysięcy zł. Jest to taki sam poziom środków, jaki planowaliśmy w ustawie na 2012 r.

Dodam też, że w związku z likwidacją z końcem 2010 r. gospodarstw pomocniczych funkcjonujących przy regionalnych zarządach gospodarki wodnej w 2013 r. konieczne będzie wnioskowanie do rezerwy celowej w części 83 w poz. 57 utworzonej na podstawie art. 94 ust. 2 ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych. Dochody, które zostały przewidziane do uzyskania z tego tytułu w 2013 r., zostały oszacowane na kwotę 27 milionów 214 tysięcy zł, a przewidywana kwota wydatków wynosi 24,5 miliona zł. To tyle tytułem komentarza wstępnego, jeżeli chodzi o część 22. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Gościmy dzisiaj prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, może zechciałby przybliżyć nam te zadania, które będą wykonywane i które leżą w gestii tego zarządu.

Bardzo proszę.

Pełniący Obowiązki Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Janusz Wiśniewski:

Dziękuję bardzo.

Pani Senator! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Wśród głównych zadań realizowanych w 2013 r. możemy wymienić takie zadania jak rewitalizacja Kanału Elbląskiego na odcinku Jezioro Drużno – Miłomłyn i na dalszych odcinkach. Mamy tu kwotę 14 milionów zł, są to środki z rezerwy celowej Unii Europejskiej, a z rezerwy celowej budżetu państwa mamy kwotę 18,5 miliona zł. Kolejne zadania dotyczą poprawy ochrony przeciwpowodziowej Lewina Brzeskiego na Nysie Kłodzkiej – prawie 14 milionów zł – i modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego. Zadań jest tu bodajże dwanaście, a kwoty są rzędu 340 milionów zł. Mamy też projekty obejmujące pierwszy etap modernizacji zbiornika wodnego Nysa w zakresie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego – 120 milionów zł – oraz pierwszy etap projektu dotyczącego kompleksowego zabezpieczenia przeciwpowodziowego Żuław, realizowanego w ramach zadań przez RZGW w Gdańsku – około 37 milionów zł. Następny projekt realizowany w ramach programu operacyjnego to „Poprawa stanu technicznego bezpieczeństwa przeciwpowodziowego stopnia wodnego Włocławek”. Projekt ten obejmuje kilka zadań, na które zaplanowano 14,5 miliona ze środków Unii Europejskiej, w rezerwie celowej środków Unii Europejskiej jest kolejna kwota wynosząca 23 miliony, a w rezerwie celowej budżetu państwa na ten zbiornik jest 28,5 miliona zł.

Planujemy także realizację mniejszych zadań takich jak „Przywrócenie drożności koryta ekologicznego doliny rzeki Biała Tarnowska” – niespełna 5 milionów zł – czy „Przywrócenie drożności korytarza ekologicznego rzeki Wisłoki i jej dopływów” – 2,5 miliona. Mamy również w planach realizację projektu „Modernizacja śluz odrzańskich na odcinku będącym w zarządzie RZGW Gliwice – przystosowanie do III kl. drogi wodnej”. Przewidziane środki to 30 milionów na pierwszą ze śluz, 5 milionów na drugą i 18 milionów na trzecią. Jeżeli chodzi o projekt „Modernizacja stopnia Brzeg Dolny – przystosowanie do III kl. drogi wodnej”, to jest tu kwota 17... 20 milionów zł, a w przypadku projektów dotyczących modernizacji jazów odrzańskich na odcinku będącym w zarządzie RZGW Wrocław... Tu mamy kolejne kwoty: 15 milionów i 2 miliony 600. Łącznie ze środków POiŚ mamy 320 milionów, a 416 milionów mamy w rezerwie budżetu państwa i Unii Europejskiej, co łącznie daje kwotę 737 milionów zł.

Mniejsze zadania realizowane są w ramach regionalnych programów operacyjnych; mamy takie zadania realizowane przez RZGW w Warszawie – kwota z RPO mazowieckiego

to 14 milionów 300 tysięcy zł. RZGW Warszawa realizuje kolejne zadanie za 7 milionów, a RZGW Gdańsk za 3 miliony zł. To są ważniejsze pozycje realizowane w ramach inwestycji ze środków wspomaganych środkami z budżetu europejskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym jeszcze prosić albo panią minister, albo pana prezesa o przybliżenie wydatków, to znaczy kwot zapisanych w rezerwach celowych na dwa szczególne zadania, z których jedno realizowane jest już chyba od 2006 r., a drugie zostało wprowadzone w 2011 r. Chodzi o przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych i o dwa programy, „Program dla Odry – 2006” i wieloletni „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły” ustanowiony właśnie w 2011 r., z których jeden podlega wojewodzie śląskiemu, a drugi – wojewodzie małopolskiemu. Czy wśród tych zadań, wśród tych kwot i tych programów przewidziane są jakieś inwestycje na rok bieżący? Chciałabym uzyskać informacje na ten temat.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przedstawiciel Ministerstwa Finansów, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:

Dariusz Atlas, Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej.

Przedmiotem zainteresowania komisji jest kilka rezerw celowych.

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Ja wiem, ale chodzi szczególnie o te dwie, które są znaczące.)

Te dwie...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: To proszę o wszystkich...)

Najpierw omówię te dwie. Jest rezerwa na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych w kwocie 1 miliarda 411 milionów 634 tysięcy zł. W ramach tej rezerwy zaplanowano środki na dofinansowanie kosztów realizacji wieloletniego programu pod nazwą „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły”. Do koordynacji realizacji zadań tego programu został wyznaczony wojewoda małopolski, a zadania zostały przewidziane na lata 2011–2030. Szczegółów inwestycyjnych nie potrafię podać, bo mam skróconą wersję opisu.

Jest jeszcze jedna rezerwa na realizację „Programu dla Odry – 2006” w kwocie 71 milionów 584 tysięcy zł dla pełnomocnika rządu do spraw tego programu, czyli wojewody dolnośląskiego. W ramach tego programu w 2013. r. realizowane będą głównie zadania dotyczące budowli regulacyjnych, budowli przeciwpowodziowych, odbudowy i modernizacji wałów oraz ochrony przyrody. Na temat pozostałych rezerw celowych będę się wypowiadał przy okazji omawiania punktu, który będzie ich dotyczył. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

My taką informację mamy zapisaną w materiałach, które komisja otrzymała, a mnie chodziło o informację, czy w tych programach jest budżet zadaniowy, żeby wiedzieć, na co konkretnie i w jakiej kwocie te pieniądze są przeznaczone.

Czy ktoś z państwa może nam udzielić takiej informacji?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Rozumiem, czyli nie ma na to pytanie jakiejś głębszej odpowiedzi.

Czy ktoś z państwa chciałby uzupełnić prezentację w zakresie części 22 „Gospodarka Wodna”? Nie widzę zgłoszeń.

Czy państwo senatorowie mają pytania?

Bardzo proszę, pani senator Alicja Zajac.

Senator Alicja Zajac:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o rozdział środków budżetowych, to czytamy, że jest wiele zadań dotyczących działalności Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej i regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Mamy również informację o tym, że z tych środków Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej i regionalne zarządy gospodarki wodnej mają obcięte wysokie kwoty na wsparcie działań ministerstwa, że nastąpiło przesunięcie środków z krajowego zarządu i z regionalnych... Czy ja to dobrze rozumiem? Że na wzmocnienie kadrowe Ministerstwa Środowiska, komórki odpowiedzialnej za gospodarkę wodną... Tu mamy 437 tysięcy zł. Później znowu: konieczność wzmocnienia kadrowego Ministerstwa Środowiska. I znowu 500 tysięcy zł. Wiemy o tym, że przygotowane są zmiany w systemie zarządzania gospodarką wodną i chciałabym wiedzieć, czy w tym wszystkim nie ma jakiegoś bałaganu. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję.

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o pulę środków bieżących, to jest ona taka sama, jak była. Wymieniliśmy kwoty wynagrodzeń, dlatego że zdecydowaliśmy o przesunięciu pracowników z KZGW do ministerstwa w związku z trwającymi bardzo intensywnymi pracami związanymi z szeroko rozumianą reformą gospodarki wodnej, ale również w związku z innymi działaniami legislacyjnymi realizowanymi już w 2012 r., a związanymi z dostosowaniem polskiego prawa do dyrektyw – w szczególności chodzi o Ramową Dyrektywę Wodną, ale również o dyrektywę ściekową i przeciwpowodziową.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Rozwijając pytanie pani Alicji Zając, należałoby zapytać: kiedy wobec tego, skoro w budżecie na 2013 r przewidziano tak znaczne kwoty, ta zmiana w administracji i zmiana prawa wodnego w zakresie zarządzania gospodarką wodną ma szansę się pokazać?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Aneta Wilmańska:**

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, kierownictwo resortu bardzo intensywnie dyskutuje o tych założeniach. Myślę, że naszym wspólnym oczekiwaniem jest to, żeby pojawiły się one jak najszybciej. Nie ma dzisiaj konkretnej daty, którą mogłabym wskazać, niemniej wprowadzenie tych zmian jest jednym z priorytetowych zadań ministra środowiska. Dyskutujemy też cały czas o kształcie założeń po to, aby wybrać takie opcje, które byłyby najlepsze jako odpowiedź na te bolączki gospodarki wodnej, które zostały zidentyfikowane.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Czy to znaczy, że ministerstwo będzie miało więcej pracowników, więcej zadań w zamian za coś, o czym jeszcze nie wiemy?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Aneta Wilmańska:**

Jeżeli mogę, Pani Przewodnicząca... Część pracowników została już oddelegowana z KZGW do ministerstwa, gdyż rzeczywiście Biuro Gospodarki Wodnej w ministerstwie zatrudniało zaledwie kilka osób, a przez jakiś czas w ministerstwie w ogóle nie było komórki, która byłaby odpowiedzialna za ten obszar. W ślad za rekomendacją NIK, który kontrolował ten obszar i wskazał konieczność jego wzmocnienia, budujemy taką komórkę we współpracy z pracownikami KZGW. Pracownicy ci byli już wcześniej oddelegowani, jednak było to delegowanie czasowe, a teraz ich, że tak powiem, przesunęliśmy i pracują pod okiem dyrektora i wiceministra odpowiadającego za ten obszar.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Pani Minister, była pani łaskawa wspomnieć o rezerwie, która jest tworzona. W jakiej wysokości środki są przesunięte do rezerwy i na jakie cele może zostać uruchomiona ta rezerwa? To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Martwi mnie wciąż, a nie chciałbym tu użyć za mocnego słowa... W każdym razie moje pytanie dotyczy zbiornika Świnna Poręba. Wiem, że narodowy fundusz jest tu kluczowy, jeżeli chodzi o jego finansowanie, ale przypominam sobie, że podczas dyskusji nad ustawą, którą przyjmowaliśmy odnośnie do tej inwestycji, zostało powiedziane, że w budżecie państwa być może znajdą się jednak środki finansowe i że budżet będzie partycypował w tej inwestycji. Jak dotąd jedynym inwestorem, jeśli chodzi o tę inwestycję, pozostaje – niejako w zastępstwie budżetu państwa – Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Chciałbym spytać, czy w ostatnim czasie wydarzyło się albo czy wkrótce wydarzy się coś, co sprawi, że sytuacja ta ulegnie może nie tyle zmianie, co pewnej modyfikacji, i że również środki budżetowe zostaną przeznaczone na ten cel. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Aneta Wilmańska:**

Przepraszam bardzo, czy ja bym mogła dopytać... Powiedział pan o rezerwie, a nie mówiłam tylko o jednej, stąd pytanie: którą rezerwę miał pan na myśli?

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Chodzi mi ogólnie o rezerwy. Pani wspomniała, że tych środków, jeżeli chodzi o obszar środowiska, jest mniej, że zostały utworzone rezerwy. Czy mogłaby pani powiedzieć, jakie to są rezerwy i na jakie cele mogą one zostać uruchomione? Chciałbym też wiedzieć, dlaczego zrobiono taki akurat podział, a nie jest tak, jak było do tej pory, czyli że budżet środowiska, czy gospodarki wodnej, czy... Dlaczego, ogólnie mówiąc, budżet związany z ochroną środowiska jest zdecydowanie większy?

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Aneta Wilmańska:**

Szanowni Państwo, to o czym mówiłam odnośnie do tej rezerwy, gdzie ulokowane są środki na finansowanie projektów finansowanych czy współfinansowanych ze środków europejskich... Tu zasadą ogólną jest... Tą rezerwą zawiaduje minister rozwoju regionalnego. Przyjęto, że w limicie środków u ministrów liniowych jest jakaś kwota, a reszta jest w tej puli po to, żeby można było nią elastycznie dysponować. To jest praktyka, która jest stosowana. Do tej pory to nigdy nie zagrażało wypłatom środków, jeżeli tylko środki były podejmowane. Proporcja jest tu mniej więcej 50% na 50%, ale to my zgłosiliśmy zapotrzebowanie na taką wysokość tych środków w rezerwie u ministra roz-

woju regionalnego, stąd nie będę tu widziała zagrożeń dla ich wydania, jeżeli tylko beneficjenci, w tym państwowe jednostki budżetowe, będą realizować projekty zgodnie ze swoim planem.

Odnosnie do realizacji projektu dotyczącego Świnnej Poręby, to pozwolę sobie tylko na wstępny komentarz, bo, jak rozumiem, temat ten potem będzie kontynuować pan prezes jako osoba odpowiedzialna za realizację tego przedsięwzięcia. Wiem, że do Ministerstwa Środowiska wpłynął projekt zmiany ustawy, która reguluje finansowanie tego przedsięwzięcia, i że są w nim dwie zasadnicze zmiany. Jedna zmiana dotyczy tego, że budżet potrzebny na realizację tego projektu jest mniejszy niż szacowano – rzędu 190 milionów zł. Druga zmiana – i to jest gorsza informacja – dotyczy tego, że projekt ten nie zostanie zrealizowany na koniec roku 2013. Oczywiście źródłem finansowania tej inwestycji są środki z narodowego funduszu.

Proszę pana prezesa jako osobę, która odpowiada za realizację tego przedsięwzięcia, o uzupełnienie tej informacji. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Panie Prezesie, proszę.

Pełniący Obowiązki Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Janusz Wiśniewski:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Szanowni Państwo, realizacja projektu dotyczącego Świnnej Poręba miała zgodnie z ustawą zostać zakończona do końca roku 2013 r., jednak ze względu na to, że do zbudowania pozostały dwa główne obiekty, to jest linia kolejowa łącząca Kraków z Zakopanem, przechodząca przez teren zbiornika oraz druga, która biegnie równolegle... Jeżeli chodzi o te obiekty, to inwestorem nie może być regionalny zarząd gospodarki wodnej, tylko zgodnie z odpowiednimi przepisami mogłyby to być PKP i zarząd dróg. I właśnie w związku z tym, niezależnie od nas przedłużyła się sprawa rozpoczęcia budowy tych dwóch obiektów, które pozostały do zbudowania. Obecnie inwestycje te są rozpoczęte – wszystkie decyzje środowiskowe i pozwolenia na budowę zostały już załatwione. Niestety straciliśmy ponad pół roku, czekając na rozpoczęcie budowy przez kolejarzy i przez drogowców, i dlatego trzeba było zmienić termin zakończenia tej inwestycji, przesunąć go na koniec grudnia 2014 r. Jednak ze względu na to, że linię kolejową należy przed oddaniem do eksploatacji poddać całej serii prób, dla bezpieczeństwa, żeby już po raz kolejny nie zmieniać ustawy, wnosimy o przedłużenie terminu realizacji tej inwestycji do 2015 r. Spodziewam się, że w roku 2015, w pierwszym, a najdalej w drugim kwartale, cały zbiornik zostanie oddany do użytku.

Chciałbym tu podkreślić, że część hydrotechniczna zbiornika jest całkowicie zrealizowana. Zbiornik jest już w stanie gromadzić 70, a nawet do 80 milionów m³ wody. Sytuacja ta niewątpliwie miała wpływ na przebieg wezbrania w Krakowie w 2010 r. Szacujemy, że poziom wody w Krakowie był wtedy o około 30 cm niższy, co podczas przerywania obwałowań

na terenie miasta miało zasadnicze znaczenie. Zbiornik już spełnia swoją funkcję, ale niestety niezależnie od służb gospodarki wodnej... Termin oddania inwestycji musi zostać przedłużony ze względu na te dwa obiekty, których realizacja nie leży w gestii służb gospodarki wodnej.

A dobra wiadomość, o której mówiła pani minister, jest taka, że zgodnie z aktualizacją o 190 milionów zmniejsza się... Aktualizacja wykazała, że wskutek przetargów i pewnych oszczędności zbiornik będzie kosztował o 190 milionów mniej – mówimy tu już o cenach obowiązujących 2012 r. Oczywiście wniosek, który poszedł do narodowego funduszu, został przygotowany według obowiązującej ustawy, ale po jej zmianie wniosek zostanie zaktualizowany. Tak że, jak mam nadzieję, już bez żadnych dodatkowych przeszkód, chociaż ich pojawienia się nigdy nie można wykluczyć, bo gdyby na przykład zdarzyła się kolejna katastrofalna powódź, to znowu... W każdym razie sądzę, że termin ukończenia tego zbiornika jest już terminem ostatecznym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz pan senator Skurkiewicz, bardzo proszę.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Najwyraźniej ta inwestycja zupełnie nie ma szczęścia. Obserwowałem podczas tej wypowiedzi pana prezesa twarze zasiadających przy tamtym stole przedstawicieli instytucji i przyznam szczerze, że niektórzy byli zaskoczeni tym, co pan prezes raczył powiedzieć. Na pewno my jako senatorowie byliśmy zaskoczeni, przynajmniej ci, którzy zasiadali w poprzedniej kadencji w Komisji Środowiska. Ta ustawa nie ma szczęścia dlatego że... Przecież chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nowelizacja ustawy o Świnnej Porębie nosi znamiona niekonstytucyjności. Przypomnę, że ona została uchwalona w 2011 r., a chodziło o ustawę okazjonalną, której żywot zakończył się 31 grudnia 2010 r.

Teraz pan prezes mówi, że inwestycja ta będzie przedłużona jeszcze o kolejne lata, stąd następujące pytanie: Panie Prezesie, to w końcu koniec 2014 r. czy połowa roku 2015? Bo to jest jednak dość znaczna różnica. Chciałbym też wiedzieć, gdyby był pan łaskaw odpowiedzieć, czy prowadząc tę inwestycję, przygotowując się do nowelizacji ustawy w 2010 r. lub też w 2011 r., nie mieliście państwo świadomości, że jest tam linia kolejowa, która będzie wymagała przesunięcia, przebudowy? Dlaczego ta sprawa wychodzi teraz, na przełomie 2012 i 2013 r., skoro inwestycja dotycząca tego zbiornika powinna zostać zakończona do 2010 r. W tej chwili mamy już przynajmniej dwuletnie opóźnienie, a pan mówi o kolejnym przesunięciu, o tym, że potrzeba jeszcze dwóch i pół roku na ostateczne oddanie tej inwestycji.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan prezes.

Pełniący Obowiązki Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Janusz Wiśniewski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Panie Senatorze, oczywiście że mieliśmy świadomość, że jest tam do pobudowania droga kolejowa i droga kołowa, jednakże wszystkie harmonogramy zakładały zakończenie tej budowy do roku 2010. Tu jeszcze raz chciałbym podkreślić, że zgodnie z przepisami obowiązującymi w Polsce ani budowa linii kolejowej, ani budowa drogi nie może być prowadzona przez inny podmiot niż PKP i odpowiednie zarządy dróg. Nie mieliśmy wpływu na to, że ani jeden, ani drugi inwestor – mimo że dawaliśmy im do dyspozycji i środki, i gotowe projekty – nie chcieli w odpowiednim czasie podjąć się tej budowy.

Trzeba było wystąpić o pozwolenie na budowę, a z pozwoleniem na budowę związane były pozwolenia środowiskowe. Obaj inwestorzy o to nie występowali, udało się to zrealizować dopiero w 2012 r. – w połowie roku otrzymaliśmy pozwolenie na jedną i na drugą inwestycję. A wiadomo, że nie da się zakończyć budowy w ciągu sześciu miesięcy; technologicznie potrafimy wyliczyć, ile taka budowa powinna trwać. Trzeba pamiętać, że chodzi tu chociażby o budowę dwóch mostów na rzece – jest to jest dość skomplikowany obiekt hydrotechniczny. A w związku z tym, ile twa wiązanie betonu itd, nie da się tego zbudować wcześniej niż do końca 2014 r.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że nie jest tu winien inwestor, którym jest regionalny zarząd gospodarki wodnej – bezpośrednim investorem jest RZGW w Krakowie, a pośrednim KZGW, czyli minister środowiska. Są pewne sprawy, których nie dało się obejść, które od nas nie zależały. A inwestycja wcale nie jest opóźniona dwa lata, tylko jest opóźniona dwadzieścia lat – tam po prostu budowano wszystko, tylko nie zbiornik. Obecnie minister środowiska, że tak powiem, zdyscyplinował te budowy – nie buduje się już dworców, kaplic, kościołów itd, tylko buduje się te obiekty, które wiążą się ze zbiornikiem. I po raz enty powtarzam: te dwa obiekty, które uniemożliwiają oddanie inwestycji, są poza zasięgiem służb gospodarki wodnej, czyli RZGW i KZGW. My to oczywiście nadzorujemy i jak dotąd nie mamy żadnych sygnałów świadczących o tym, że możliwe są jakieś kolejne opóźnienia. Budowa przebiega zgodnie z harmonogramem, ale harmonogram ten zakłada kolejny rok czy rok i kwartał opóźnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

(*Senator Wojciech Skurkiewicz: Ostatnie zdanie.*)

Naprawdę ostatnie, żeby jeden zbiornik nie zdominował...

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie prezesie, my oczywiście mamy świadomość, że opóźnienie, jeżeli chodzi o Świnną Porębę, wynosi ćwierć wieku. Tego się nie zmienia, ale ustawy są ustawami, przepisy są przepisami i po to one są przyjmowane, aby je

realizować. Absolutnie nie mam do państwa pretensji o to, że ministerstwo transportu, PKP, czy generalna dyrekcja jako inwestorzy mają opóźnienia w realizacji tych inwestycji, ale mam nadzieję, że państwo jako główny inwestor... Mam nadzieję, że posiadacie stosowną dokumentację, że prowadziliście korespondencję może nie z ministerstwem, ale z PKP czy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad. Mam nadzieję, że jeżeli wystąpię w formie oświadczenia do prezesa Rady Ministrów z prośbą o stosowne informacje, to państwo je przedstawić, bo to naprawdę wygląda na żart z całej tej sytuacji, że po dwóch latach od przyjęcia nowelizacji ustawy mamy tu do czynienia ze skrajną opieszałością.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Nie wnosi pan o nic?

(*Senator Wojciech Skurkiewicz: Nie.*)

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę.

Senator Alicja Zając:

Mam jedno krótkie pytanie. Czytamy, że jednym z zadań priorytetowych jest przeciwdziałanie skutkom suszy, chciałabym więc zapytać, jaka kwota jest przeznaczona na to zadanie.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Pełniący Obowiązki Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Janusz Wiśniewski:

Przeciwdziałanie skutkom suszy jest problemem, który pojawił się w ostatnim czasie. Chciałbym w związku z tym podkreślić, że w 2010 r. po potężnym kataklizmie, jaki przeżył nasz kraj, wszystkie środki, jakie tylko można było skierować, zostały skierowane przede wszystkim na wdrożenie dyrektywy powodziowej, którą musimy zrealizować do końca 2013 r., a jej kolejny etap do – 2015 r. Jest to niezwykle istotne zadanie, trwa jego realizacja, powstał w związku z nim specjalny projekt, a przeznaczona na niego kwota sięga 300 milionów zł. Cały wysiłek naszych służb, czyli zarówno krajowego zarządu, zarządów regionalnych, jak i instytutu meteorologii, a także Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Instytutu Łączności i Rządowego Centrum Bezpieczeństwa jest skierowany na zrealizowanie tego zadania.

Susza jest problemem, który jest coraz intensywniej podnoszony na terenie Unii Europejskiej, tak że musimy się nim zająć, ale trzeba powiedzieć, że nie możemy przeznaczyć na to zbyt dużych środków. W tej chwili nie potrafimy powiedzieć, jaka to będzie kwota, niemniej chciałbym zapewnić, że krajowy zarząd rozpocznie w tym zakresie takie same działania jak w kwestii powodziowej, chociaż nie jest to równoważne...

Pani Senator, powódź jest znacznie większym i dotkliwszym zagrożeniem powodującym realne straty liczone w miliardach złotych, podczas gdy w przypadku suszy... Susza stanowi troszeczkę mniejsze zagrożenie, przynajmniej starty z niej wynikające nie są bezpośrednio tak widoczne jak straty powodziowe. Chcę zapewnić, że w 2013 r. krajowy zarząd rozpocznie działania zmierzające do realizacji programu dotyczącego przeciwdziałaniu skutkom suszy. Tu istotne jest to, że chodzi o przeciwdziałanie skutkom, a nie o zapobieganie suszy, bo tego się nie da zrealizować, to zależy od warunków hydrologicznych. Nie odpowiem pani teraz na pytanie o kwotę, za to mogę się zobowiązać, że udzielę tej odpowiedzi w ciągu dwóch, trzech dni. Teraz mogę tylko zapewnić, że program ten będziemy realizować.

Senator Alicja Zajac:

Dziękuję bardzo.

Ja dokładnie znam... Jestem senatorem z Podkarpacia, mieszkam w Jasle, które w 2010 r. zostało dotknięte ogromną klęską; są tam trzy rzeki – Jasiołka, Wisłoka, Ropa... Powiem panu tak: nie ma powodzi i suszy rozdzielnie. Obecnie jest wiele rzek, na których zlokalizowane są ujęcia wody pitnej dla wielu miast, na przykład dla Rzeszowa na Wisłoku czy dla Jasła i Mielca na Wisłoce, która przez te wszystkie zaniedbania... Miałam nie mówić o zbiorniku Kąty-Myscowa, ale muszę o nim wspomnieć, bo podobnie jak w przypadku Świnnej Poręby już od kilkudziesięciu lat czekamy na tę inwestycję. W każdym razie wspomniane przeze mnie te rzeki – jeżeli sytuacja hydrometeorologiczna dalej będzie wyglądała tak, jak wygląda obecnie – w niedługim czasie przestaną prowadzić wody. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Proszę o odpowiedź.

Pełniący Obowiązki Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Janusz Wiśniewski:

Otóż, Pani Senator, tu problem nie tyle dotyczy ujęć wód powierzchniowych – widzieliśmy to przecież w ubiegłym roku, kiedy była dotkliwa susza hydrologiczna na rzekach – problem dotyczy ujmowania odpowiednich zasobów wód podziemnych. I akurat tak się składa, że na polskich nizinach, nawet w dużych ujęciach komunalnych – chociażby takich jak Warszawa, Gdańsk, Kraków, Poznań – nie ma problemu z wodą. Problemy występują w rejonach górskich, dlatego że bazuje się na ujęciach wód powierzchniowych, a tam trzeba sięgnąć po wody podziemne. Niemniej potwierdzam: jest to problem, który trzeba rozwiązać, i postaramy się wskazywać odpowiednie kierunki działania w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Można by na ten temat zorganizować seminarium naukowe, bo problem jest naprawdę trudny.

Jak widzę, wyczerpaliśmy uwagi dotyczące części 22, zatem zamykam dyskusję na ten temat.

Bardzo proszę o przedstawienie układu budżetowego w części 41 „Środowisko”. Jak rozumiem, pani minister ponownie...

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca.

Wysoka Komisjo!

Budżet na 2013 r. w części 41 jest realizowany przez aż trzydzieści jednostek budżetowych – oczywiście największą grupę stanowią tu parki narodowe będące państwowymi osobami prawnymi – oraz przez osiemnaście instytucji, które są zaangażowane w realizację Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, czyli szesnaście funduszy wojewódzkich, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych. To są podmioty, które w części – myślę tu głównie o narodowym funduszu – zaangażowane są również w realizację innych programów, przywołam tu chociażby Norweski Mechanizm Finansowy.

Jeżeli chodzi o dochody budżetowe na 2013 r., to w części 41 mamy zaplanowany znaczący wzrost w stosunku do 2012 r. Szacujemy dochody budżetowe w tej części na kwotę prawie 3 miliardów 567 milionów zł, co stanowi ponad 260% kwoty z 2012 r. Największym źródłem zwiększenia dochodów budżetowych w 2013 r. są planowane przychody generowane z tytułu aukcji uprawnień do emisji gazów cieplarnianych na aukcjach w ramach Europejskiego Systemu Handlu Emisjami, a dochody te zostały oszacowane na poziomie 2 miliardów 850 milionów zł.

W tym miejscu pozwolę sobie na jeden komentarz. Zostały przyjęte założenia odnośnie do ceny, która jest ceną rynkową, jeżeli chodzi o uprawnienia do emisji gazów cieplarnianych w ramach ETS i kurs euro. Na podstawie dokonanych szacunków ustalona została kwota 2 milionów 850 tysięcy, a obecnie bardzo intensywnie dyskutujemy z Komisją Europejską, która w drodze decyzji administracyjnej planuje wycofać część uprawnień z rynku ETS będącego co do istoty mechanizmem rynkowym. Polska podobnie jak kilka innych krajów Unii Europejskiej jest przeciwna tej decyzji. Głosowanie, które jest głosowaniem większościovym, odbędzie się prawdopodobnie w marcu, więc jeszcze jest czas na... Trwa debata na temat skutków tej propozycji Komisji Europejskiej, której Polska jest przeciwna. Zrobiliśmy wyliczenia do tych założeń Komisji Europejskiej i wyszło nam, że taki kraj jak Polska mógłby na tym stracić około 1 miliarda euro. Jest to znacząca kwota, więc dyskusje są dosyć intensywne i, powiedziałabym, burzliwe.

Oszacowaliśmy dochody budżetu państwa na 2013 r., dokonując pewnych założeń, ale to, jakie one będą naprawdę, zależy i od gry rynkowej, i od tego, czy Komisja ostatecznie przeforsuje swój pomysł dotyczący wycofania dosyć znaczącej liczby uprawnień z rynku. To oczywiście z spowoduje wzrost ceny uprawnienia – taki jest cel, do którego dąży Komisja Europejska – niemniej będzie też

powodowało, będzie mogło spowodować znaczące zmniejszenie przychodów budżetu państwa w przypadku takich krajów jak Polska. Jest pięć krajów, dla których ta decyzja Komisji Europejskiej byłaby niekorzystna, jeżeli chodzi o przychody budżetu wynikające ze sprzedaży uprawnień w trybie aukcji.

Odnosząc się do wydatków budżetu państwa w części 41, powiem, że na 2013 r. zaplanowano je w wysokości prawie 357,5 miliona zł, co stanowi 94% tego, co zaplanowaliśmy na 2012 r., czyli wydatki pozostają na dosyć podobnym poziomie. Jeżeli chodzi o współfinansowanie projektów, to 15% z tej kwoty, czyli prawie 55 milionów zł, zostanie przeznaczone na współfinansowanie realizacji projektów, które są finansowane z udziałem środków unijnych.

Jeśli chodzi o wydatki z budżetu środków europejskich na 2013 r., to w części 41 zostały one zaplanowane na kwotę wynoszącą nieco ponad 2,5 miliarda zł, co stanowi 127% tego, co szacowaliśmy na 2012 r. Wspomniany wzrost wynika z zaawansowania konkretnych projektów realizowanych głównie w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, ale nie tylko, bo mamy też regionalne programy operacyjne czy programy wynikające ze współpracy transgranicznej – myślę tu o mechanizmie norweskim i o bardzo skromnym, ale jednak zawsze odnotowanym, mechanizmie szwajcarskim. Oczywiście gros środków dotyczy realizacji projektów wynikających z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”.

Jeśli chodzi o wydatki w układzie zadaniowym, to minister środowiska zaplanował realizację trzynastu zadań merytorycznych, w tym siedem w funkcji 12 „Środowisko”, gdzie minister środowiska jest dysponentem wiodącym, oraz trzy zadania w funkcji 22 „Planowanie strategiczne, obsługa administracyjna i techniczna”, gdzie wyodrębnione są dwa zadania priorytetowe dotyczące poprawy jakości powietrza i przeciwdziałania zmianom klimatu oraz gospodarowania zasobami wodnymi.

W 2013 r. dotacje celowe zostały zaplanowane w wysokości prawie 79 milionów zł, czyli zasadniczo na tym samym poziomie, co w 2012 r. Będą one przeznaczone dla Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych na realizację zadań wynikających z art. 54 ustawy o lasach – mamy tu kwotę około 3 milionów 350 tysięcy zł, co stanowi prawie 77% wydatków, które były przewidziane na 2012 r. Mamy też przewidzianą bardzo skromną kwotę 100 tysięcy zł dla organizacji pozarządowych na działania, które są im zlecone w trybie zadań publicznych. Znacząca część środków z dotacji celowych zostanie przeznaczona dla dwudziestu trzech parków narodowych na realizację ich zadań, które wynikają z ustawy o ochronie przyrody. Przeznaczamy na to 75,5 miliona zł, a zatem poziom planowanych wydatków jest taki sam jak w 2012 r. Ponieważ na podstawie ustawy o ochronie przyrody realizowane są projekty z udziałem środków unijnych, współfinansowanie jest również zaplanowane na realizację tych projektów.

W związku z likwidacją z końcem 2010 r. rachunku dochodów własnych funkcjonujących w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska w 2013 r. konieczne będzie wnioskowanie do rezerwy celowej z poz. 57 w części 83, o czym już mówiłam przy okazji prezentowania części „Gospodarka wodna”. Dochody przewidziane do

uzyskania z tego tytułu w 2013 r. to 4 miliony 600 zł, a wydatki – niewiele ponad 2 miliony zł.

W związku ze zmianą od 2011 r. przepływów finansowych w zakresie środków przekazywanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz szesnaście wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej w budżecie państwa utworzono rezerwę celową w części 83 poz. 59. Środki z tej rezerwy zostaną przeznaczone na finansowanie działań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowanych przez państwowe jednostki budżetowe zgodnie z ustawą – Prawo ochrony środowiska, nowelizacja z 2009 r. Wysokość wspomnianej rezerwy odpowiada kwocie środków przekazywanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkie fundusze na dochody budżetu państwa. Kwota, która jest przewidziana do uzyskania z tych łącznie siedemnastu źródeł, mam tu na myśli narodowy fundusz i fundusze wojewódzkie, wynosi prawie 594 miliony zł i jest to nieco mniej niż planowano w 2012 r., bo stanowi około 96% tamtej kwoty. Tyle tytułem wstępu. Oczywiście jestem do państwa dyspozycji w przypadku pytań. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chce rozszerzyć wypowiedź pani minister? W tej chwili nie widzę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

O głos prosi pan senator Gorczyca.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Gorczyca:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Mam kilka pytań, być może w pewnych momentach nie doczytałem i... Chciałbym zapytać panią minister, bo jestem trochę zaniepokojony, jakie procentowo mogą być wahnięcia w dochodach z tytułu aukcji uprawnień do emisji gazów cieplarnianych. Pani minister mówi o 1 miliardzie zł. Co się stanie w przypadku, kiedy nie wpłynie kwota tego 1 miliarda? Czy będzie ona uzupełniona jakimiś innymi dochodami, czy też będą cięcia po stronie wydatków? Jak to zbilansować? Pewnie dosyć trudno to dzisiaj powiedzieć, ale można się szykować na taki wariant, że te dochody będą mniejsze. Te wahnięcia, jak można by z góry założyć, będą w granicach 30–40%, bo mniej więcej tyle stanowiłby 1 miliard.

Druga sprawa, o którą chciałbym zapytać, jest następująca. W rozdziale 02095 „Pozostała działalność” mówi się o dochodach uzyskanych z tytułu sprzedaży przez Lasy Państwowe składników majątkowych – lasów, gruntów oraz innych nieruchomości Skarbu Państwa będących w zarządzie Lasów Państwowych. I jest tam przewidziany bardzo znaczny wzrost – o 185% – przewidywanego wykonania w 2012 r. Mówi się tu o przeprowadzeniu przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Gdańsku sprzedaży nieruchomości o znacznej wartości rynkowej. Czy mogłaby pani minister przybliżyć, o jaką nieruchomość Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku chodzi?

I trzecie pytanie. Interesuje mnie, jeśli chodzi o dział 75001 „Pozostałe wydatki”, czy te składki wpłacane do różnych organizacji – to jest niemała kwota – w jakiś sposób do nas wracają? Czy są to składki, które tylko płacimy i nic z tego tytułu nie mamy? To są moje drobne pytania do części „Środowisko”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję.

Myszę, że odpowiedź na to, ile będzie dochodów do budżetu państwa z aukcji uprawnień... To by było wrócenie z uwagi na to, że jest to rzeczywiście mechanizm w stu procentach rynkowy. Pozytywną informacją jest to, że Polska ma darmową pulę swoich uprawnień i nawet jeżeli ich nie sprzeda w danym roku, to ich nie traci, one przechodzą na kolejne lata. Jakie będą ceny, trudno przewidzieć. Na razie widzimy, że tendencja jest spadkowa, w związku z tym pewnie każdy szacunek zawiera ten sam błąd. Pewnie w momencie, kiedy Komisji Europejskiej uda się przeforsować swoją propozycję wycofania pewnej puli uprawnień... To na pewno też wpłynie na cenę, tak że naprawdę bardzo trudno jest to przewidzieć. Zostały przyjęte pewne założenia, ale my oczywiście je weryfikujemy, widzimy, jaka jest rzeczywistość, że cena jest zupełnie inna, niestety niższa niż w naszych szacunkach.

Muszę powiedzieć, że dzisiaj jest to gra rynkowa i być może po interwencji... To wszystko jest jeszcze niezbyt sprecyzowane, bardzo ogólne i dlatego trudno przewidzieć, co się wydarzy. Tak naprawdę mówi tylko o wycofaniu na pierwsze trzy lata, ale do końca nie wiemy, jak ta sytuacja będzie wyglądała w kolejnych latach. W każdym razie nawet jeśli w danym roku nie sprzedamy wszystkich uprawnień, które są przyznawane, to ich nie tracimy, możemy je dalej sprzedawać. I to jest pocieszające. A jak ta gra rynkowa będzie wyglądać i z jakim wynikiem zostaniemy... Z wyników będę się państwu tłumaczyć za jakiś czas, jeśli dane mi będzie zajmować się budżetem.

(*Senator Stanisław Gorczyca*: Pani Minister, chodzi mi o to, czy jak w budżecie nie będzie pieniędzy z tego tytułu, to czy będziemy ten budżet uzupełniali, czy będziemy cięli wydatki. Nie wiemy tego. Tak?)

Powiem tak: to są dochody do budżetu państwa, a nie do budżetu ministra środowiska. To się oczywiście przekłada, ale jak dokładnie się przełoży, nie jestem w stanie powiedzieć, ponieważ my jesteśmy potencjalnym źródłem jednego z dochodów, a on nie będzie miał automatycznie przełożenia na dany rok, jeżeli chodzi o limity i środki, które my mamy. A co rzeczywistość pokaże, zobaczymy.

Odnosząc się do pytania dotyczącego sprzedaży jakichś nieruchomości, powiem, że nie nadzoruję tego obszaru, w związku z tym nie mam pojęcia o jaką... Oczywiście sprawdzimy tę informację i, jeśli można, prześlemy piśmienną odpowiedź na ręce pani przewodniczącej.

Jeśli chodzi o składki, o to, czy korzyści są równoważone wysokością składki... W Ministerstwie Środowiska robimy bardzo skrupulatne analizy, ponieważ chcemy wiedzieć, czy na pewno nasza obecność w różnych stowarzyszeniach, organizacjach międzynarodowych czy fundacjach jest właściwa. Dzisiaj jest za wcześnie, żebym powiedziała, jaki jest wynik tych analiz, bo jesteśmy w trakcie ich przeprowadzania. Niemniej robimy pewnego rodzaju rewizję, jeśli chodzi o wszystkie stowarzyszenia czy organizacje, do których należymy po to, żeby mieć pewność, że to co inwestujemy poprzez składki, jest nam niezbędne i wnosi taką wartość dodaną, że warto ponosić koszty z budżetu państwa. Tak że taka analiza jest tworzona. My tworzymy ją z taką myślą, że będziemy to później weryfikować i pewnie w drodze odpowiedniej procedury prosić Radę Ministrów o to, żeby być może wycofać się z pewnych aktywności, które z jakichś powodów, może nawet bardzo historycznych... Nie umiem teraz nic więcej powiedzieć; mamy poczucie, że trzeba to sprawdzić, dlatego pracujemy nad tym w Ministerstwie Środowiska.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Cieszę się, że pan senator Gorczyca wyczerpał przynajmniej część moich pytań, nie będziemy ich teraz mnożyć, ale mam nadzieję, że one ponownie pojawią się na debacie plenarnej, przynajmniej jeżeli chodzi o rozdział 02095. Pewnie, Panie Senatorze, będziemy o to pytać ponownie.

Pani Minister, jeśli chodzi o wydatki na szkolnictwo zawodowe, to finansowanych jest jedenaście szkół leśnych, a docelowo finansowanych miało być trzynaście szkół leśnych. Czy to znaczy, że liczba szkół przejętych przez resort zostaje utrzymana?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie słyszę?

(*Głos z sali*: Jedenaście)

Jedenaście, tak, ale wcześniej była mowa o docelowo trzynastu szkołach wiodących. Pewnie te dwie nie wyraziły zainteresowania przejściem albo nie ma takiej woli ze strony... Czy zostaje jedenaście szkół leśnych? Z tego, co pani mówi, rozumiem, że nie ma planów w zakresie zwiększenia liczby szkół leśnych, które przejąłby resort.

Kolejna sprawa dotyczy parków narodowych. Wydatki są na poziomie 100% wydatków w roku 2012, a wiemy, jaka jest sytuacja parków narodowych. Czy dopuszczacie państwo możliwość zwiększenia dofinansowania do funkcjonowania parków narodowych, bo, realnie rzecz ujmując, środków finansowych jest mniej niż w 2012 r. Chociażby pomniejsze subwencje... Przepraszam, myślę o zupełnie innej sprawie. Chodzi mi o koszty wynikające z inflacji, o pomniejszenie o inflację. Czy w tej sprawie zamierzacie państwo coś poprawić, jakoś zaradzić tej sytuacji?

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Aneta Wilmańska:**

Co do szkół, to jest ich jedenaście. Nie znam planu, który zakładał, że miałyby ich być więcej czy mniej, w związku z tym zostajemy przy jedenastu.

Odnosnie do pytania dotyczącego parków narodowych... Rzeczywiście dotacja jest na tym samym poziomym zbiorczym, czyli wynosi 75,5 miliona zł. Zauważmy, że przychody, jakie parki generują ze swojej aktywności, którą mogą rozwijać, pozostają do dyspozycji parków, a więc jest to...

(*Senator Wojciech Skurkiewicz: To jest moja poprawka, tak że to wiadomo.*)

...dobra motywacja do tego, żeby zwiększyć aktywność parków, jeżeli chodzi o przedsięwzięcia, które generują przychody, bo to zwiększy zakres ich działania. Powiem tak: osobiście nie widzę potrzeby zwiększania dotacji – bardzo bym chciała, żeby parki wykorzystywały inne możliwości, a takowe zostały stworzone nie tylko poprzez finansowanie projektów unijnych, ale również przez poszerzoną ofertę ze strony Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jeszcze jeden komentarz, bardzo techniczny. Wiem, że w ubiegłym roku problemem były umowy i przekazywanie dotacji. Bardzo intensywnie pracowaliśmy z parkami nad tym, żeby te umowy zostały uzgodnione jeszcze w roku 2012. Tak się stało i teraz jesteśmy w trakcie ich podpisywania. Bo nie bez znaczenia jest też to, kiedy pieniądze, środki finansowe trafiają do adresatów. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

(*Senator Wojciech Skurkiewicz: Kolejne pytania w tej sprawie zostawię na posiedzenie plenarne.*)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Czy odnośnie do tego działu ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Parki narodowe, leśnictwo? Skoro nie, to dziękuję bardzo. Zamykam tę część naszej dyskusji.

Przechodzimy teraz do omówienia kolejnej części, części 68 „Państwowa Agencja Atomistyki”.

Bardzo proszę pana prezesa o przedstawienie projektu budżetu.

**Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
Janusz Włodarski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Postaram się w krótkich słowach przedstawić nasz plan finansowy. Zaczę od dochodów a później przejdę do wydatków. W części 68 „Państwowa Agencja Atomistyki” zaplanowano dochody w wysokości 257 tysięcy zł. Dochody te

wynikają z opłaty, jaka jest wnoszona za egzamin niezbędny do uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienie na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej oraz uzyskania uprawnień inspektora ochrony radiologicznej. Ta kwota stanowi około 70% wykonania budżetu z tytułu opłat za egzaminy w roku 2012, a zmniejszenie wynika z tego, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów zmniejszona została opłata za te egzaminy.

Jeśli chodzi o wydatki, to zaplanowano je w kwocie niespełna 153 milionów zł. Stanowi to nieco ponad 91% wydatków określonych na rok 2012. Zmniejszenie wydatków wynika przede wszystkim z tego, że minister gospodarki przejął od prezesa Państwowej Agencji Atomistyki dofinansowanie części zadań w zakresie bezpiecznego wykorzystania energii atomowej oraz inwestycji temu służących. Bardzo dobrze, że tak się stało, że minister gospodarki przejął te zadania, bo tym samym zlikwidował pewien konflikt interesów, który do tej pory istniał. Konflikt polegał na tym, że z jednej strony Prezes Państwowej Agencji Atomistyki nadzorował instytucje wykorzystujące promieniowanie jonizujące czy eksploatujące urządzenia jądrowe i kontrolował je z punktu widzenia bezpieczeństwa jądrowego, a z drugiej strony dotował część tej działalności. Drugim powodem zmniejszenia tego budżetu jest zmniejszona kwota składek do organizacji międzynarodowych, a w szczególności do organizacji CERN, czyli Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych w Genewie.

Jeśli chodzi o podział kwoty 153 milionów zł, to największą pozycję stanowią koszty opłacania składek członkowskich z tytułu przynależności Polski do organizacji międzynarodowych takich jakich: Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej w Wiedniu, Organizacja Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych w Wiedniu, Europejska Organizacja Badań Jądrowych w Genewie i Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych w Dubnej. Opłacanie składek zabiera z naszego budżetu ponad 90% wspomnianej kwoty.

Inną pozycją w budżecie Państwowej Agencji Atomistyki są wypłaty świadczeń dla byłych pracowników Zakładów Produkcji Rud Uranu R-1 w Kowarach oraz żołnierzy zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnionych w tych zakładach. Zaplanowano tu kwotę w wysokości 309 tysięcy zł. Koszty związane z funkcjonowaniem samej Państwowej Agencji Atomistyki zaplanowane zostały w wysokości 14 milionów 200 tysięcy zł. Największą pozycję w tej sumie stanowią wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń, jest to kwota rzędu 7 milionów zł.

W kosztach funkcjonowania agencji ujęto także 2 miliony 200 tysięcy zł na pokrycie kosztów oceny sytuacji radiacyjnej kraju oraz wykonywanie zadań służby awaryjnej, które to zadania zlecane są jednostkom zewnętrznym. Inne wydatki związane z funkcjonowaniem Państwowej Agencji Atomistyki w kwocie niespełna 5 milionów zł przeznaczone są głównie na pokrycie opłat czynszowych, zakup usług telekomunikacyjnych, pocztowych, internetowych, a także kosztów związanych z działalnością komisji egzaminacyjnych. Tak mniej więcej wygląda budżet Państwowej Agencji Atomistyki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani senator Zając.

Senator Anna Zając:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Panie Prezesie, chciałabym zapytać o plany rozwoju energetyki jądrowej w Polsce i o środki w rezerwie celowej na dwadzieścia osiem planowanych etatów. Gdzie te etaty będą, czy one będą u was, czy w jakieś nowo powstałej komórce? O to chciałabym zapytać.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Proszę.

**Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
Janusz Włodarski:**

Jeśli chodzi o plany rozwoju energetyki jądrowej w Polsce, to ja bardzo lubię o tym mówić, ale to nie jest pytanie do mnie, bo do tego powołane są odpowiednie instytucje: czy to Ministerstwo Gospodarki, czy też inwestor, który będzie budował elektrownię jądrową. Wszyscy za to znamy plany Programu polskiej energetyki jądrowej, który przewiduje do roku 2030 dostarczenie z elektrowni jądrowych 6 tysięcy MW energii elektrycznej. Żeby móc w pewnym sensie zapewnić bezpieczeństwo, czy też kontrolować bezpieczeństwo w ramach ochrony radiologicznej, konieczna jest taka instytucja jak Państwowa Agencja Atomistyki, która zgodnie z prawem atomowym wydaje zezwolenia na różne etapy życia elektrowni – poczynając lokalizacji, w sprawie której wydaje swoją opinię, wydaje zezwolenia na budowę, rozruch, eksploatację czy likwidację. I żeby móc sprostać tym zadaniom związanym z licencjonowaniem, z wydawaniem zezwoleń, z prowadzeniem kontroli, z, ogólnie rzecz biorąc, nadzorem nad bezpieczeństwem jądrowym ochroną radiologiczną po to, żeby nasi obywatele mogli czuć się bezpiecznie, konieczne jest zasilenie, zwiększenie kadrowe Państwowej Agencji Atomistyki i oczywiście związane z tym finanse.

Według naszych ocen, pokrywających się zresztą z ocenami innych państw, które wdrożyły lub wdrażają energię jądrową, minimalna liczba osób koniecznych do wykonywania tych zadań nadzorczych w stosunku do obiektu, jakim jest elektrownia jądrowa, to czterdzieści. Część z tych czterdziestu osób już została przyjęta i ta rezerwa celowa przewidziana na kolejne etaty, na te dwadzieścia osiem etatów, dotyczy osób, które zostaną zatrudnione w Państwowej Agencji Atomistyki. Osoby, które już przyjęliśmy, i osoby, które przyjmujemy, będą uczestniczyć w bardzo szczegółowym, dokładnym szkoleniu – ono zajmie co najmniej cztery do pięciu lat – po to, żeby mogły wywiązać się z zadań związanych z licencjonowaniem i z nadzorem.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę.

Senator Anna Zając:

My mówimy o budżecie na rok 2013, czyli, jak rozumiem, już w roku 2012 te osoby zostały przyjęte. Teraz mamy dwadzieścia osiem nowych etatów, dla osób, które zostaną przyjęte w 2013 r., mimo że sprawy związane z budową elektrowni atomowej są... No wszyscy wiemy, na jakim one są etapie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bo wie pan, bazując na tej załodze, która jest w tej chwili... Ta liczba wydaje się stosunkowo duża. Prawda? Ile osób pan zatrudnia obecnie? Sto cztery. Tak?

(Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Janusz Włodarski: Pewnie sto cztery osoby. Tak.)

To jest więcej niż 1/3 dodatkowych pracowników, a instytucja, dla której oni mają być szkoleni... Rozumiem, że przez, przyjmijmy, pięć lat ma trwać ich szkolenie, ale i tak wydaje mi się to jakieś takie przedwcześnie. Może się myłę, dlatego chciałabym prosić o wyjaśnienie.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Proszę bardzo.

**Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
Janusz Włodarski:**

Dziękuję.

Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na to, że Państwowa Agencja Atomistyki pełni swoją funkcję nadzorcze także w stosunku do innych użytkowników źródeł promieniowania jonizującego. Mam tu na myśli szpitale, instytucje naukowe, reaktor badawczy w Świerku czy przechowalniki wypalonego paliwa. Takich użytkowników źródeł mamy w Polsce około trzech tysięcy, przy czym realizowanych przez nich działań związanych z promieniami jonizującymi jest jeszcze więcej. I do realizacji dotychczasowych zadań potrzebna nam była dotychczasowa załoga Państwowej Agencji Atomistyki, czyli około osiemdziesięciu osób – ich liczba się oczywiście wahała, więc, powiedzmy, plus minus pięć osób. A jeśli chodzi o nowe zadania związane z obiektem jądrowym, z elektrownią jądrową, to liczba osób przewidzianych do realizacji tych zadań musi być większa, bo i te zadania mają dużo większy zakres niż zwykle zadania związane z nadzorem nad urządzeniami, które dotychczas posiadamy.

(Senator Anna Zając: Właśnie tak brzmiał początek mojego pytania. Chodziło mi o rozwój energetyki jądrowej. Co będzie, jeżeli te plany zostaną zmienione?)

Trudno jest w tej chwili przesądzić, czy te plany się utrzymają, czy będą inne, ale w przypadku tych nowych zadań nie będzie można z dnia na dzień czy z roku na rok nadrobić tych zaległości, które by ewentualnie powstały. Tak że niezależnie od przyszłości, bardzo poważnie traktujemy plany rządu, jego decyzje i intencje tu wyrażone i budujemy zespół przygotowany do realizacji nowych zadań.

Senator Anna Zając:

Jeszcze jedno zdanie. Pytam o to wszystko w kontekście szukania oszczędności w budżecie państwa, bo szukamy oszczędności w wydatkach na pomoc społeczną, na służbę

zdrowia, na edukację, a tu mamy specjalny czy specjalistyczny dział, który dopiero się rozwija... Może ta kwota nie jest duża, w stosunku do tych innych działów, ale... A moje zainteresowanie bierze się stąd, że tradycyjnie... W ubiegłym roku zajmowałam się instytucją, której jest pan prezesem, i chciałabym to w tym roku kontynuować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie?

Pan senator Hodorowicz, proszę bardzo.

Senator Stanisław Hodorowicz:

Panie Prezesie, składki do CERN i do Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej wynoszą tyle, ile wynoszą. Czy szacujecie, jaki jest... Czy przynajmniej część tego naszego wkładu jest możliwa do odzyskania w formie udziału naszych badaczy w programach naukowych, badawczych w tych placówkach?

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę o odpowiedź.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Janusz Włodarski:

Tak, szacujemy. Pan senator był uprzejmy zapytać tylko o dwie instytucje naukowe, a płacimy jeszcze składki do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej i do Organizacji Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych. Może postaram się opowiedzieć, jak to wygląda odnośnie do wszystkich tych organizacji.

Jeśli chodzi o Międzynarodową Agencję Energii Atomowej, to, jak to nazywam, sprawności składki, czyli to, co wraca do nas, do tej pory była dosyć wysoka głównie ze względu na pomoc techniczną, jakiej Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej udzielała Polsce. Ponieważ stajemy się krajem bogatszym, należymy do OECD itd., więc w najbliższej przyszłości należy oczekiwać, że z tego państwa, które więcej bierze, niż daje, staniemy się państwem, które będzie więcej dawało, niż brało. Niemniej tu sprawność składki jest dosyć wysoka.

Jeżeli chodzi o CTBT, czyli Organizację Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych, to trudno tu mówić o jakimś zwrocie składki. To jest organizacja, która na różne sposoby weryfikuje, czy postanowienia tego traktatu są spełniane. Robi to między innymi poprzez instalowanie wielu stacji monitoringowych, w tym stacji geologicznych, które monitorują ruchy sejsmiczne i analizują, czy są to ruchy o charakterze naturalnym, czy też ruchy spowodowane działalnością człowieka. Oczywiście otrzymujemy te dane niejako przy okazji, ale nie ma dużego zainteresowania tymi danymi, jako że różne instytucje zajmujące się kwestiami geologicznymi mają u nas łatwiejszy dostęp do być może bardziej szczegółowych danych. Jest to pewna wartość dodana, którą trudno ocenić.

Przechodząc teraz do omówienia organizacji naukowych, można powiedzieć, że mamy tu zarówno wymierne, jak i niewymierne korzyści. Przede wszystkim mamy dostęp – zarówno jeśli chodzi o Dubno, jak i CERN – do takiej aparatury, na jaką żadne indywidualne państwo nie mogłoby sobie pozwolić. To jest aparatura unikatowa, niezwykle droga i prowadzenie badań jest możliwe tylko w ramach takiej organizacji i wspólnego finansowania.

Jeśli chodzi o Dubno, to tu inna jest i składka, i ewentualny zwrot składki. Szacujemy, że około 50% składki wraca do nas w postaci grantów udzielanych naszym pracownikom, w postaci grantów udzielanych polskimi instytutom naukowym, a także w postaci dopłat do wynagrodzenia polskich pracowników pracujących w Dubnej.

Jeśli chodzi o CERN, to tu możliwości zwrotu składki są duże, ale jeszcze nie są przez nas w pełni wykorzystywane. Trudno jest mówić o jakimś finansowym zwrocie tej składki, mimo że jest ona bardzo duża, ale potencjalne możliwości istnieją, ponieważ ze względu na to członkostwo, na wnoszenie wysokiej składki, polskie przedsiębiorstwa mogą brać udział w przetargach ogłaszanych przez CERN. Tak się składa, że, powiedzmy, dochód z tych przetargów nie jest jeszcze specjalnie imponujący, ale być może się to w przyszłości zmieni. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Nie widzę więcej pytań odnośnie do tego działu.

Proszę państwa, w ten sposób omówiliśmy trzy podstawowe działy. Czas aby przejść do planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2013 r.

Bardzo proszę panią prezes o zabranie głosu.

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Będę mówić króciuteńko, a później jestem do dyspozycji. Przychody narodowego funduszu w 2013 r. będą około 30% niższe w stosunku do planowanych wpływów na rok 2012. Koszty będą o około 46% wyższe i wyniosą 2 miliardy 765 tysięcy zł. Mówimy tu o skali... Koszty te polegają na przekazywaniu dotacji dla naszych beneficjentów, ale nazywa się je kosztami naszej działalności. Zwiększą się również koszty funkcjonowania samego narodowego funduszu.

Zgodnie z zaleceniami Najwyższej Izby Kontroli ponad dwukrotnie wzrosną kwoty udzielanych pożyczek. Chodzi o to, że zalecenie Najwyższej Izby Kontroli jest takie, żeby zmieniać formę dofinansowania z formy bezzwrotnej na formę zwrotną. Najistotniejsze pozycje w zakresie pożyczek – mówię o tym, ponieważ nie ma tego w budżecie zadaniowym, który opisuje szczegółowo dotacje – to będą przede wszystkim projekty odpadowe szacowane na poziomie 690 milionów, współfinansowanie projektów realizowanych ze środków Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, ale również projektów kra-

jowych, bo współfinansujemy nie tylko projekty unijne. Znacząca kwota – około 850 milionów – zostanie przeznaczony na ochronę klimatu. Na gospodarkę wodną planujemy przeznaczyć około 580 milionów, ale wiemy już z tego, co pan prezes przedstawiał, że planowane 376 milionów, czyli to, co było początkowo zaplanowane w ustawie, nie zostanie zrealizowane. To wszystko, tak w telegraficznym skrócie. Jestem do dyspozycji – gdyby były szczegółowe pytania, to bardzo proszę. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Rzeczywiście było w telegraficznym skrócie. Dziękuję bardzo.

(Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha: Ja mogę, Pani Przewodnicząca, mówić o tym bardzo długo, tylko obawiam się zmęczenia członków komisji.)

Wiem o tym. Mamy bardzo szczegółowo rozpisane materiały, więc możemy się wszystkiego dowiedzieć, więc proszę o krótkie pytania.

Pan senator Gorczyca, a potem pan senator Skurkiewicz.

Senator Stanisław Gorczyca:

Mam bardzo krótkie pytanie do pani prezes. Do końca 2012 r. środki ze sprzedaży jednostek przyznanej emisji gazu były wpłacane na tak zwany rachunek klimatyczny. I mam w związku z tym pytanie: czy ten rachunek klimatyczny został zlikwidowany, czy on funkcjonuje? Pytam o to, ponieważ od 2013 r. do 2016 r. nie będzie wpływów na ten rachunek. Myślałem, że jest to uregulowane dyrektywą unijną, ale pewnie nie. Niech mi pani prezes wyjaśni, na czym to polega, bo przyzwyczaiłem się do tego, że środki trafiają na rachunek klimatyczny. Dziękuję.

(Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha: Mogę?)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Proszę.

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, trudno nam zaplanować... Rachunek klimatyczny nie ulega likwidacji, ale trudno zaplanować – pani minister wcześniej mówiła o grze rynkowej – ilu będzie chętnych na nasze aussy, które możemy sprzedawać. Dosyć trudno przewidzieć, kto przyjdzie z konkretnymi ofertami, dlatego nie ma tam kwot bezpośrednio zaplanowanych w takich wysokościach, w jakich chcieliśmy, żeby wpłynęły. My jako narodowy fundusz jesteśmy do dyspozycji w ramach systemu zielonych inwestycji. Mamy przygotowane programy, które również dzięki temu, że ustawa została znowelizowana w zakresie handlu emisjami, umożliwiają refinansowanie gotowych już zadań. Dziękujemy parlamentowi za to, że jest możliwość, żeby środki, które mogłyby wpłynąć na rachunek

klimatyczny, przeznaczyć bezpośrednio na refinansowanie zadań zrealizowanych przez narodowy fundusz i przez wojewódzki fundusz z naszych środków krajowych. Tak że, Panie Senatorze, uspokajam: na pewno nic nie zostało zlikwidowane, tylko czekamy na konkretne transakcje.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Pani minister też chciałaby zabrać głos.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Szanowni Państwo, pozwolę sobie na jeszcze jeden komentarz. Do konferencji COP, która odbyła się w grudniu 2012 r., nie mieliśmy pewności, co będzie z jednostkami przyznanej emisji. Czy w ogóle przejdą na następny okres rozliczeniowy, czyli na lata 2013–2020, czy też nie. W wyniku negocjacji podczas COP w Doha stało się tak, że te jednostki przeszły w całości, ale jesteśmy trochę w innej sytuacji niż byliśmy w roku 2012, dlatego że tych scenariuszy, które mogą się wydarzyć, jest dużo więcej. Kraje mogą jeszcze poszukiwać jednostek, żeby rozliczyć obecny okres, który co prawda skończył się z rokiem 2012, niemniej rozliczenia będą trwały jeszcze przez dwa kolejne lata. Później kraje mogą mieć zapotrzebowanie, jeśli chodzi o jednostki na drugi okres rozliczeniowy. Wiemy też, że jest potencjalna możliwość wykorzystania jednostek po roku 2020 i że ten obszar będzie negocjowany przez kolejne dwa lata podczas COP w Polsce i we Francji.

Jesteśmy obecnie w trochę w innej sytuacji niż kiedyś, nie wiemy do końca, czy dobrze jest dużo sprzedawać. Tak naprawdę to jest przedmiot negocjacji, który możemy wykorzystać i w dyskusji z Komisją Europejską – dyskusje wewnętrzne w ramach krajów europejskich są dosyć intensywne – i w ramach globalnego porozumienia, czyli nowego porozumienia postkiotowskiego. Jeżeli zostanie podjęta decyzja o tym, że będziemy sprzedawać – dzisiaj takiej strategii nie ma, dlatego że jest za dużo nowych wątków i musimy je przeanalizować, wiedzieć, jak to zrobić – to na pewno będziemy zmieniać plan finansowy narodowego funduszu po to, aby umożliwić przepłynięcie tych środków na rachunek klimatyczny, jeżeli chodzi o nowe projekty, a jeżeli chodzi o refinansowanie, to... W przypadku refinansowania pewnie też na rachunek klimatyczny, a później na inne rachunki.

Tak że na razie się nie martwimy – to nie jest zły sygnał, mamy inną rzeczywistość, przygotowujemy inne scenariusze działania. Jeżeli będziemy sprzedawać, to moim zdaniem... Nie możemy powiedzieć z całą pewnością, że nie będziemy sprzedawać, ani że będziemy. Dzisiaj jest na to za wcześnie. Musimy tak naprawdę odnaleźć się w nowej rzeczywistości po grudniowej konferencji COP i dyskutować z Komisją, bo mamy o co grać – tu znowu nawiązuję do ETS, do Europejskiego Systemu Handlu Emisjami. To jest nie bez znaczenia z punktu widzenia jednostek przyznanej emisji w ramach Protokołu z Kioto. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Pani Minister, chyba mówimy o dwóch różnych sprawach, bo z jednej strony mówimy o systemie kiotowskim, a z drugiej strony o systemie TES, a tych dwóch systemów chyba nie powinniśmy łączyć.

Pani Prezes, mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy zbiornika Świnna Poręba i programu na kolejne lata. Jak pani z perspektywy narodowego funduszu ocenia tę sprawę i możliwość wydłużenia terminu realizacji tej inwestycji?

Drugie pytanie dotyczy, najogólniej mówiąc, papierów wartościowych. Czy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nadal jest zaangażowany, że tak powiem, inwestycyjnemu w Bank Ochrony Środowiska? Jeżeli tak, to czy zamierzacie państwo zwiększać swój udział, jeżeli chodzi o akcje banku, czy też nie?

I trzecia sprawa. Przyznam szczerze, że niepokoi mnie, to znaczy na początku zaniepokoiła mnie kwota wyniku finansowego: minus 1 miliard 100 milionów. Czy ma to związek z tym, iż w myśli wytycznych Najwyższej Izby Kontroli, będziecie państwo bardziej się angażować, jeżeli chodzi o pożyczki i dotacje do różnych działań i inwestycji proekologicznych?

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję.
Bardzo proszę, Pani Prezes.

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Jeżeli mogłabym się krótko odnieść do kwestii realizacji... Pan prezes już mówił o tym, jak wyglądają problemy w zakresie realizacji tego zadania – mówię o Świnnej Porębie. W naszym przypadku bez nowelizacji ustawy będzie dosyć trudno na podstawie art. 400a wskazać, że budowa dróg czy mostów daje efekt ekologiczny. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej kupuje efekty ekologiczne i ma to zgodnie ze strategią i z ustawą o finansach publicznych robić w sposób efektywny, gospodarny i skuteczny. Więc, jak myślę, bez nowelizacji ustawy trudno nam będzie finansować te zadania, bo one nie wpisują się bezpośrednio w ochronę środowiska.

Ma pan senator rację, mówiąc, że były tu pewne problemy, ale nie do końca zgadzam się z tym, że było to rozwiązanie niekonstytucyjne, dlatego że co prawda ustawa o Świnnej Porębie mówiła, że zadanie powinno zostać zakończone do końca grudnia 2010 r., ale do maja miało zostać przedstawione sprawozdanie. Oznacza to, że ustawa nie wygasła do maja i w związku z tym w 2011 r., w mo-

mentnie podejmowania decyzji o przedłużeniu terminu obowiązywania tej ustawy... To naprawdę odbyło się zgodnie z prawem, zgodnie z konstytucją.

My jesteśmy gotowi do finansowania, środki były zagwarantowane. Z tego, co powiedział pan prezes Wiśniewski, rozumiem, że znowu będziemy mieli mniejsze wykonanie planów w tym zakresie, chyba że nastąpi zmiana planu wynikająca na przykład z dodatkowych przychodów i pojawi się możliwość aktualizacji tych planów. Musimy się z tymi liczyć, ale bez ustawy w 2014 r. nie będziemy mogli kontynuować realizacji tego zadania na podstawie prawa ochrony środowiska.

Jeżeli chodzi o papiery wartościowe, to strategia narodowego funduszu odnośnie do Banku Ochrony Środowiska, strategia właścicielska nie przewiduje dodatkowego podnoszenia z naszych zasobów kapitału Banku Ochrony Środowiska. Teoretycznie rozważane były opcje sprzedaży na przykład w ciągu kilku lat tego aktywu, ale na razie nie ma takiej decyzji. To zresztą będzie zależało również od sytuacji banku. Bank ostatnio coraz intensywniej włącza się w realizację misji związanej z ochroną środowiska, a jednym z celów naszej strategii właścicielskiej było właśnie to, aby bank, który był bankiem misyjnym, tę misję realizował. I mamy nadzieję, że współpracując z nami, z wojewódzkimi funduszami, bank będzie tę misję realizował jak najlepiej – tak rozumiemy ideę powstania tego banku prawie równoległe z narodowym funduszem.

Jeżeli chodzi o wynik finansowy, to oblicza się go w ten sposób, że w danym roku wpływają nam przychody z tytułu opłat i kar, a po pomniejszeniu o koszty, w przypadku których bardzo znaczącą pozycją są właśnie dotacje dla beneficjentów, powstaje wynik finansowy. Czyli jeżeli mamy nadwyżkę finansową z poprzednich lat, ponieważ czekamy na przykład na ustawę o odnawialnych źródłach energii, i pieniądze nie są bezpośrednio wydawane w takim tempie, w jakim wpływały do Narodowego Funduszu, to będziemy musieli zwiększyć tempo wydatkowania środków, kiedy będą już odpowiednie warunki do finansowania, ale na wynik ujemny wpływają tylko dotacje. Pożyczki – stąd zalecenie Najwyższej Izby Kontroli – nie są wydatkiem, tylko rozchodem, czyli nie są traktowane w kosztach jako... To, że my oprócz ponad 2 miliardów 700 milionów dotacji mamy dodatkowo 1 miliard 600 milionów w ramach pożyczek, nie wpływa na nasz wyniki. Moglibyśmy dać i 5 miliardów, gdyby była taka możliwość, i też nie miałoby to wpływu na wynik, bo to nie są wydatki, to jest forma zwrotna i tak jest to traktowane. Mam nadzieję, że udzieliłam wyczerpujących informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Ja też mam króciutkie pytanie. Czy czasami to nie jest błąd, że w tabeli nr 2, w przychodach narodowego funduszu na 2013 r. jest taka zawrotna kwota 175 milionów 686 tysięcy. Chodzi o dotacje budżetu państwa. Czy rzeczywiście jest tak dużo...

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Panie Przewodnicząca, to nie jest błąd. To są dotacje, które z budżetu państwa zostaną przekazane beneficjentom w ramach korekty. Chodzi o to, że zamówienia publiczne realizowane w ramach projektów unijnych... Do października 2008 r. nasze rozwiązania były niezgodne z rozwiązaniami unijnymi i w związku z tym my na te projekty unijne musimy nałożyć tak zwane korekty. I państwo polskie, poczuwając się do odpowiedzialności za niedostosowanie prawa do rozwiązań unijnych, uzupełnia wkład beneficjentów poprzez nasze dotacje za te korekty. Tak że to nie jest błąd, taka kwota...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: I to będzie kwota rzędu 100 milionów. Tak?)

Ponad 100 milionów, bo w tych dotacjach część stanowią nasze środki, gdzie my jesteśmy beneficjentem pomocy technicznej i uzyskujemy środki również ze środków unijnych – jest to refundacja wcześniej pokrytych kosztów dotyczących wdrażania Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko – a część stanowią środki, które my jako Narodowy Fundusz uzyskamy poprzez umowę dotacji z Ministerstwem Środowiska, a potem prześlemy na podstawie umów dotacji beneficjentom na uzupełnienie montażu finansowego. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo dziękuję.
Senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Pani Prezes, pozostała jeszcze kwestia konkursów czy też dofinansowania do działalności parków narodowych. Chciałbym wiedzieć, jakiego rzędu to będzie kwota.

I druga kwestia. Pani Prezes, chciałbym powrócić do sprawy sprzed kilku lat. Jak zapewne pani pamięta, z ówczesnego subfunduszu wrakowego zostały uruchomione środki na dofinansowanie nierozliczonych inwestycji w ramach programu ISPA. Czy mogłaby pani przybliżyć, jak te środki zostały rozliczone? Czy one z powrotem... Wtedy były one przekazywane bodajże w formie pożyczek, więc chciałbym wiedzieć, czy te środki w jakiejś bliższej perspektywie wrócą do budżetu narodowego funduszu, czy też w grę wchodzi dłuższa perspektywa czasowa?

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Poproszę, Pani Prezes.

Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Jeżeli chodzi o finansowanie ochrony przyrody, gdzie głównym beneficjentem są parki, to mamy na to ponad 80 milionów w budżecie na rok 2013. Mamy tu środki na współfinansowanie tych projektów, które są finansowane ze środków unijnych, na nasze konkursy realizowane bez

żadnych dodatkowych warunków, na współfinansowanie projektów z programu LIFE, gdzie również parki są beneficjentem. Mamy też w związku z zakończeniem działalności EkoFunduszu środki, które muszą zostać przekazane na odtwarzanie wcześniej zrealizowanych projektów. W związku z przejściem siedziby funduszu musimy też ze swoich środków... Chodzi tu o dodatkowe 10 milionów dla Białowieskiego Parku Narodowego. Tak że do dyspozycji jest pula ponad 80 milionów. Mamy tylko nadzieję, że parki i beneficjenci związani z terenami przyrodniczo cennymi zechcą w ramach konkursów złożyć do nas takie wnioski, które będą się kwalifikowały, i że te pieniądze będą mogły być odpowiednio wydatkowane.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, to przy okazji COP w 2008 r., zmiany prawa ochrony środowiska i przeznaczenia części środków na finansowanie tej konferencji... Znacząca część środków została wtedy przekazana w formie pożyczkowej na współfinansowanie projektów ISPA i na Fundusz Spójności. W ramach pożyczek przeznaczono wtedy na te cele 1 miliard 350 milionów, a w formie tak zwanej potocznie pożyczki ratunkowej, wrakowej... Bezpośrednio z tych środków na specjalnych ulgowych warunkach, ale też pożyczkowych, pieniądze – mówimy tu o ponad 609 milionach zł – zostały przeznaczone dla beneficjentów znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji, gdzie przekroczenia kosztów w projektach sięgały czasami dwukrotnie... Bez tego bardzo, jak można powiedzieć, mało obciążającego wsparcia nie tylko beneficjenta, ale później także mieszkańców – to są przecież projekty, które powodują, że mieszkańcy będą musieli ponosić opłaty czy za odpady, czy przede wszystkim za ścieki – byłoby rzeczywiście trudno...

W każdym razie przekazaliśmy 609 milionów na wspomnianych warunkach i to wszystko są pożyczki, które w związku z zakończeniem projektów sukcesywnie... Środki zaczynają wracać do narodowego funduszu i nie ma mowy o żadnych umorzeniach, bo takie były warunki – po prostu wszystkie te pożyczki na współfinansowanie projektów unijnych są pożyczkami bez możliwości umorzenia. Tak że te środki sukcesywnie wracają i...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, na warunkach bardzo preferencyjnych. To było do dwudziestu pięciu lat, a w zasadach mamy do piętnastu lat. No ale jeżeli beneficjent pokaże, że ze względu na obciążenia mieszkańców nie jest w stanie w ciągu tych piętnastu lat zdążyć ze spłatą, to jesteśmy skłonni wyjątkowo... Ale te najdłuższe to są właśnie te pożyczki ratunkowe, wrakowe do dwudziestu pięciu lat. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Fundusz przedstawiony i omówiony. Cóż mamy jeszcze? Plany finansowe parków narodowych właściwie zostały omówione przy okazji omawiania działu „Ochrona środowiska”. Do omówienia pozostał jeszcze załącznik nr 2 w części 83 „Rezerwy celowe”, o których też już była mowa, a oprócz tego pozostały jeszcze budżety wojewodów w części 85. Czy do tego tytułu...

Bardzo proszę, Ministerstwo Finansów.

Dyrektor Departamentu Finansowania Strefy Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:

Budżety wojewodów – dział 020 „Leśnictwo”. Strona dochodowa w budżecie na 2013 r. nie jest planowana, a jeśli chodzi o stronę wydatkową, to zaplanowano kwotę 151 tysięcy zł na zadania z zakresu gospodarki leśnej w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa. Pieniądze trafią do powiatów z przeznaczeniem na zadania z zakresu administracji rządowej w sześciu województwach: małopolskim, mazowieckim, opolskim, śląskim, świętokrzyskim i wielkopolskim.

Kolejny dział, dział 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”. Dochody planowane są tu w wysokości 11 milionów 995 tysięcy zł. Źródłami tych dochodów będą usługi świadczone przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska – 8 milionów 895 tysięcy. Kwota 1 miliona 816 tysięcy będzie pochodziła z opłat związanych z wprowadzeniem do obrotu baterii i akumulatorów, a 697 tysięcy będzie pochodziło z grzywien i kar pieniężnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych, wymierzonych w wyniku kontroli przestrzegania wymogów ochrony środowiska.

Jeżeli chodzi o wydatki w dziale 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”, to mamy tu kwotę 132 milionów 42 tysięcy, z czego bieżące wydatki – 130 milionów 43 tysiące, wydatki majątkowe – 1 milion 793 tysiące i program operacyjny w ramach regionalnego programu operacyjnego województwa kujawsko-pomorskiego – 206 tysięcy. Wydatki w tym dziale będą przeznaczone na gospodarkę odpadami – 135 tysięcy, na ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu – 823 tysiące, na zmniejszenie hałasu i wibracji – 100 tysięcy zł, na funkcjonowanie Inspekcji Ochrony Środowiska, szesnastu wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska – 130 milionów 854 tysiące zł i, jak wspomniałem, na program operacyjny dla województwa kujawsko-pomorskiego.

I ostatni dział, dział 925 „Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody”. Dochody w tym dziale w roku 2013 nie są planowane, zaś wydatki wyniosą 18 milionów 463 tysiące i będą przeznaczone na dotacje celowe. Na realizację bieżących zadań własnych samorządu województwa – są to zadania związane z działalnością i funkcjonowaniem parków krajobrazowych we wszystkich województwach – 18 milionów 283 tysiące zł. Na dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych gmin – są to zadania związane z ochroną i konserwacją pomników przyrody w pięciu województwach: dolnośląskim, małopolskim, mazowieckim, podlaskim i śląskim – 116 tysięcy zł. Na dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację inwestycji i zakupów inwestycyjnych własnych samorządu województwa – na zakup samochodu osobowego oraz urządzenia do nawigacji satelitarnej na potrzeby Zespołu Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych – 54 tysiące zł. Zaplanowano również 10 tysięcy zł na wypłatę renty wyrównawczej dla osoby fizycznej poszkodowanej

w wypadku w związku ze zderzeniem z żubrem w województwie zachodniopomorskim. To jest całość wydatków – szczegółowo i w skrócie.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dobrze, przedstawił pan budżety wojewodów. Czy są co do tego uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Wobec tego jeszcze może tylko krótko... Kto ze strony rządowej przedstawi króciutko... Proszę o odpowiedź na pytanie: czy programy z udziałem środków pochodzących z Unii Europejskiej, z różnych mechanizmów finansowania są zagrożone w 2013 r.?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

To, co zostało zaplanowane przez instytucje wdrażające, zweryfikowane przez ministra środowiska, a potem jeszcze przez ministra rozwoju regionalnego, znajduje się w jednej części w limicie ministra środowiska, a w drugiej – w rezerwie celowej, do której należymy razem z innymi ministrami. Do tej pory nie było zagrożeń wydatkowania i myślę, że nadal ich nie będzie. Będę szczęśliwa, jeżeli wszyscy beneficjenci będą realizować projekty terminowo, na czas i będziemy mogli...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dokładnie tak. Z wykorzystaniem środków, które zaplanowaliśmy na rok 2013. Tak jak powiedziałam, to jest mniej więcej 50% na 50%. Myślę, że nawet trochę więcej środków mamy u siebie w limicie, a reszta jest w rezerwie u ministra rozwoju regionalnego.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Postawiłam pytanie w ten sposób, bo wiadomo, że to są drobiazgi porozkładane w różnych programach i musieliśmy do nich wracać. Każdy z państwa senatorów może się z nimi zapoznać.

Kończymy omawianie ustawy budżetowej w zakresie, w jakim zajmuje się nią Komisja Środowiska. Nie było zgłoszeń żadnych poprawek, a więc pytam: czy opinia Komisji Środowiska o ustawie budżetowej w działach, które omawialiśmy, jest pozytywna?

(Głos z sali: Trzeba głosować.)

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (4)

Przyjęty jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Wszyscy już jesteśmy zmęczeni budżetem, życzę zatem miłego...

Jeżeli chodzi o sprawozdawcę, to proponuję... Spokojnie, spokojnie. Pan Gorczyca ucieka. Pan Kobiak stawia

się jutro na posiedzeniu komisji finansów o godzinie 9.00 i przedstawi stanowisko komisji. Tak?

(Senator Andrzej Kobiak: Jutro rano?)

Tak, jutro rano o godzinie 9.00.

(Senator Andrzej Kobiak: Nie planowałem...)

Nikt nie planował, ale jest posiedzenie komisji i wobec tego bardzo pana proszę o przybycie jutro o 9.00 rano. Stanowisko komisji zostanie przekazane przez sekretarza.

Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 48)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii